

Adam Małysz obejrzy skoki w Wiśle

Data publikacji: 1.08.2013 7:00

Zawody drużynowe i indywidualne na skoczni swojego imienia będzie oglądać Adam Małysz. - To fajna okazja do spotkania. Jestem w Wiśle, ciężko byłoby nie przyjechać, nie zobaczyć kolegów. Nie tylko pooglądać skoki, ale i przy okazji porozmawiać - przyznał patron obiektu w Wiśle Malince.

□

Adam Małysz mimo zmiany dyscypliny sportowej jest obecny w świecie polskich skoków. - Cały czas śledzę postępy naszej kadry. Wczoraj obserwowałem ich na treningu. Mamy spory potencjał, jestem spokojny - przyznał Orzeł z Wisły.

Same zmagania na skoczni w Wiśle będzie obserwować zapewne w wieży trenerskiej. - **Zawody to okazja do porównania się z innymi. Zobaczymy, kto w jakim składzie przyjedzie. Każdy mówi, że to jest cykl przygotowawczy do zimy, ale nikt nie chce źle skakać. Każdy chce w zawodach skakać na 100 procent. Na pewno rywalizacja będzie fajna** - przyznał Małysz i odniósł się do swoich doświadczeń związanych ze skocznią w Beskidach: - **Większość skoczków lubi tę skocznię szczególnie Słoweńcy, którzy często tutaj przyjeżdżają na zgrupowania. Jest to ciężka skocznia, sam dużo tutaj trenowałem. Jak tutaj się dobrze skacze, to na innych skoczniach jest później dużo łatwiej.**

Konkurs drużynowy odbędzie się 2 sierpnia, a konkurs indywidualny zaplanowano na 3 sierpnia. Cały czas można kupować bilety na zawody zarówno za pośrednictwem serwisu kupbilet.pl, w sklepie Wiślaczek w Wiśle (pl. Hoffa 2) jak i w dniu zawodów bezpośrednio na skoczni im. Adama Małysza.